

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,
Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 97.

Sobota 27. kwietnia 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Francya.
— Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Szwecya. — Królestwo
Polskie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 23. kwietnia. Jutro dnia 24. b. m. wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XLVI. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nrem. 143 rozporządzenie c. k. ministra finansów z 22. kwietnia 1850 rozciągające od 1. na 15. maja 1850 termin, od którego ma wejść w moc obowiązującą najwyższy patent z dnia 9. lutego 1850 względem należytości od procesów, dokumentów, pism i urzędowań.

Oprócz tego będzie wydany i rozesłany 24. kwietnia 1850 także we włosko-niemieckiem podwójnem wydaniu XXII. zeszyt powszechnego dziennika ustaw państwa i rządu, który tymczasowo tylko w niemieckim języku był wydany.

Zeszyt ten zawiera pod nr. 50. Cesarski patent z 9. lutego 1850, którym w miejsce pierwszej części najwyższej ustawy o stęplu i taxie z 27. stycznia 1840, prawomocnej w Wielkiem księstwie Krakowskiem stęplowej ustawy z dnia 16. września 1833 i przepisów względem tax sądowych i tabularnych, wydana jest nowa prowizoryczna ustawa względem należytości od procesów, dokumentów, pism i urzędowań, która się ogłasza, i od 1. maja 1850 w moc obowiązującą wchodzi.

Lwów, 5. kwietnia. Na założenie funduszu inwalidów hrabi Radetzkiego złożyli w Samborskim urzędzie obwodowym, zarządzca Medenickich dóbr kameralnych Aurel Köves kwotę 10r., kontrolor kameralny Piotr Tychowski kwotę 3r. i leśniczy kameralny w Bilczu Franciszek Felsenfest kwotę 5r. m. k. Oprócz tego kameralny zarządzca Köves obowiązał się płacić corocznie dla rzeczzonego funduszu kwotę 10r. m. k. a to w rocznicę urodzin Jego Ces. Mości, to jest 18. sierpnia każdego roku aż włącznie do 1854. — Kontrolor kameralny Tychowski zobowiązał się płacić przez cały przeciąg życia kwotę 3r. m. k. dnia 1. listopada każdego roku od 1. listopada 1849; nakoniec leśniczy kameralny Felsenfest obowiązał się odstąpić od swojej płacy dopokąd będzie w służbie 2½% dnia 1. stycznia każdego roku jako składkę na rzecz namienionego funduszu.

Prezydium krajowe poczytuje sobie za powinność podać te patryotyczne czyny rzeczonych dawców z wyrazem najczulszej podziękii do wiadomości publicznej.

Lwów, 17. kwietnia. Na wsparcie rannych we Włoszech i w Węgrzech wojowników Anstryackich wpłynęło z Chodorowa z uskutecznionej przez g. k. dziekana ks. Łopuszańskiego składki w okręgu dekanatu 23r. m. k., któryto patryotyczny dar podaje się z wyrazem podziękii do wiadomości publicznej.

Lwów, 15. kwietnia. C. k. rząd obwodowy w Gracu przesłał galicyjskiemu gubernium pod d. 29. marca r. b. kwotę 26 zlr. 30½ kr. m. k. i 1 zr. 30 kr. w. w., która wpłynęła była w pierwszym kwartale r. 1850 do kasy byłego urzędu obwodowego w Gracu dla wsparcia pogorzelców Brodzkich. — Ten szczerobliwy dar podaje się z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Lwów, 17. kwietnia. Dla instytutu ślepych, który ma być założony we Lwowie, wpłynęły świeżo następujące dary:

Ze składki w gr. k. parafii Łanczyn 14r.18k. m. k., od gr. k. proboszcza ks. Kamińskiego w Hawryłowce 4r., od gminy Tłumacz 52r., od Tłumackiego gr. k. proboszcza ks. Kadajskiego 28k., od gminy Olesza 3r.12k., od miejscowego proboszcza 1r., od właściciela dóbr dra. Dubs 5r., od gminy Majdan i Glinki 1r.7k., od Halickiej miejskiej gminy z kasy miejskiej 20r. m. k. — Oprócz tego obowią-

zała się namieniona gmina płacić corocznie w latach 1850 i 1851 na powyższy zamiar 10r. m. k.

Prezydium krajowe ma sobie za przyjemny powód podać te szlachetne dary z wyrazem najtkliwszej podziękii do wiadomości publicznej.

Kraków, 17. kwietnia. Na korzyść wylewem wody srogo dotkniętych mieszkańców obvodu Tarnowskiego, w drodze dobrowolnej składki z obvodu Wadowickiego następujące dary Komisyi gubernialnej nadesłane zostały:

Od urzędów parafialnych: w Białym 19r.56k., w Komorowicach 10r., w Pasarzowicach 6r., w Starejwsi 5r.; od dominiów: w Jaworniku 11r., w Makowie 14r.14k., w Lipniku 22r.29k., w Izdebniku 3r.33k.; od gminy w Jaroszewicach 1r.3k.; od urzędników cyrkularnych Wadowickich 34r.51k. m. k.

Za któreto dary łaskawym dobroczyńcom winne podziękowanie niniejszem oświadczam się.

Z c. k. Komisyi gubernialnej.

Czerniowce, 20. kwietnia. Wyrokiem sądu wojennego skazani zostali: Sebestyan Sobko, rodem z Kołomyi, 46 lat mający, katolik, żonaty, ojciec jednego dziecięcia, sitarz z profesyi, za rozsiewanie niepokojących wieści, tudzież za przekroczenie przepisów paszportowych przy okolicznościach łagodzących na czternastodniowy; następnie Józef Kielnar, rodem z Haczowa, obvodu Sanockiego, 34 lat mający, katolik, bezżenny, wysłużony kapitulant, za przekroczenie przepisów paszportowych na ośmiodniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach. Wyroki te potwierdzono tutaj i wykonano.

Z c. k. wojskowej komisji śledczej sekcji 4.

Sprawy krajowe.

Lwów, 26. kwietnia. Otrzymaliśmy bliższe doniesienia o użyciu składek zebranych na wsparcie mieszkańców nadwiślańskich, dotkniętych powodzią. Po koniec zeszłego miesiąca obdzielano po trzykroć biedniejszych i rozdano sumę 7183 zr. 48 kr., oprócz 500 zr. które Jej Mość Cesarzowa Matka osobno dla nich najłaskawiej przysłać raczyła. Przytem złożono sumę 5000 zr. m. k. na zakupienie zasiewów jarych dla tych, którym oziminy Wisła powymułała. Po odbytem obdzieleniu dziesięć gromad złożyły na piśmie w komisji obwodowej dwa podziękowania w czułych wyrazach dla wszystkich dobrodziejów swoich, a szczególnie dla Jej Mości Cesarzowej Matki, z których pierwsze tu w oryginale załączamy:

Do państwa Baranowa należący mieszkańcy nadwiślańscy dziękują swym Dobrodziewom za nadesłane dary.

Wspaniałomyślni Dobrodzieje!

Zapewnie słyszeliście, jakie nieszczęścia nas mieszkańców nadwiślańskich przez okropny wylew Wisły w krótkim czasie po dwa razy nawidziły. Słyszeliście zapewne, że wielu z nas bez miejsca schronienia tułamy się teraz jako żebracy — przeto Wy Przyjaciele ludzkości macie miłosierdzie nad nieszczęśliwymi, zapewne Was nawidzają nieszczęścia jakowe — znacie co nieszczęście znaczy, lub natchnienia ludzkości ku bliźniemu, ofiarujecie dary wspaniałomyślne; — z okolic płyną dary dobroczynne, tak pieniężne jako i z odzienia — do przeznaczonego c. k. urzędu cyrkularnego Tarnowskiego, przez którego już po trzeci raz obficie dostajemy dary. Niebo niech wynagrodzi Wam wspaniałomyślnym Dobrodziewom w tysięczny sposób, co Wy nam biednym czynicie, ale niech Was także chroni doznawać takich nieszczęść, jak my doznawali — o to błagać codziennie my dla Was będziemy.

Nadewszystko niechaj **Tobie** będą największe dzięki składane nadobna Babko naszego teraźniejszego Monarchy, która nam także Cesarskie wsparcie dostawała. My dobrze wiemy, że zawsze jesteś prawdziwą matką wszystkich nieszczęśliwych, dla tego też dla biednych nieszczęśliwych mieszkańców nadwiślańskich niezapomniałaś.

Wszeczmogący niech Cię jeszcze przez wiele wiele lat utrzyma na pociechę i wsparcie ubóstwa, dla tego też chcemy Go codziennie prosić i naszych dzieci uczyć, jak dobrą jesteś Ty Karolina, jak łagodny także nasz cały Dóm Cesarski, któremu chcemy zawsze z nienaruszoną wiernością być przywiazanymi.

Baranów, dnia 15. marca 1850.

(Powrót dostojnych Rodziców Jego ces. król. Mości z Pragi.)

Wiedeń, 23. kwietnia. Wczoraj o 7 godz. wieczorem przybyli tu w dobrym zdrowiu, Ich Cesarz. Mości Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia w towarzystwie Swego syna Arcyksięcia Karola wraz z adjutantami i świtą osobnym pociągiem kolei żelaznej z Pragi, gdzie mieli udział w uroczystym obchodzie urodzin Jego Cesarza Ferdynanda Ich Cesarz. Mości Arcyksiążęta Ferdynand i Ludwik, bracia Jego Ces. Mości, oczekiwali dostojnych rodziców w to-

warzystwie p. namiestnika Dra. Emmingera i radcy ministeryalnego barona Riedel u dworca kolei żelaznej. Jeneralny inspektor kolei północnej, p. Francesconi, kierował osobiście tym pociągiem osobnym, który ani w ciągu podróży całej ani też przy tutejszym dworcu kolei niedoznał żadnego wypadku. (Oest. Kor.)

(Depesze telegraficzne.)

Wiedeń, 23. kwietnia. „Oest. Correspondenz“ podaje następujące depesze telegraficzne:

Paryż, 21. kwietnia. Rozprawiają tu bardzo o bliskiej modyfikacji gabinetu. Pomiedzy reprezentantami zgromadzenia narodowego partii legitymistycznej odbyła się narada klubowa, ponieważ broszura p. Larochjaquelin, w której wniosek jego obszernie jest wyłożony, ze strony policji zakazana została. W Passage de l'opera 5⁰/₀ renta: 89 fr. 25 cent.

Frankfurt, 22. kw. Kurs weksłów na Wiedeń 101³/₄.

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 23. kwietnia. Na przedwczorajszej radzie ministeryalnej pod prezydencją Najjaśniejszego Pana wzięte były pod rozwagę najszczególniej propozycje względem zniesienia stanu obłączenia w Wiedniu i Pradze, jednakże przytoczone względem prędkiego zniesienia powody nieznalazły powszechnego uznania. Rząd chce wprzód poczekać, jaki obrót wezmą zagraniczne stosunki państwa, nim do jakiej uchwały w tej mierze przystąpi. Jednakże spodziewamy się niezadługo ogłoszenia ustawy o stanie obłączenia.

— W projekcie do nowego patentu o kramarzach wędrujących zaproponowano dla ochrony handlu księgarskiego przedawanie drukowanych przedmiotów wszelkiego rodzaju, jako to książek, gazet, pism ulotnych, umieścić w kategorii przedmiotów, na które ostry zakaz i wysokie kary są nałożone.

— Kapitaństwu okręgowemu przywiedziono w pamięć, że postanowienia ograniczające samowolne rozdrobnienie gruntów mają moc obowiązującą, i ciągle jak najściślej przestrzegane być mają.

(Wiadomości z Grecji w Wiedniu otrzymane.)

Wiedeń, 23. kwietnia. Korespondent nasz w Atenach, pisze „Oestr. Korresp.“ przysłał nam wiadomości z Oryentu i z Grecji sięgające po dzień 16. kwietnia. O właściwym rezultacie odbytej pomiędzy pp. Gros i Wyse konferencji mówią bardzo wiele, lecz w ogóle nie pewnego. (Krańca w tej mierze pogłoski podaliśmy już w wczorajszej depeszy telegraficznej). Mówiono, że na dniu 12. b. m. zaniechano już dalszych układów. Mimo to odbyła się właśnie wczoraj na pokładzie statku „Inflexible“ na wyraźne żądania p. Wyse, nowa konferencja, po której dziś znowu nastąpiła druga. 9go b. m. odjechała księżna Belgiojosa z 12stu emigrantami lombardzkimi, francuskim parowym statkiem do Konstantynopola.

Z Konstantynopola donoszą pod dniem 13. kwietnia, że nowo-zawiązany stosunek dyplomatyczny pomiędzy w. portą i Austrią ustalił się już zupełnie. Z Smyrny piszą pod dniem 17. b. m., że c. k. korweta „Ludwik“ schwyciła na wodach Małej Azji jeden okręt korsarski, który od niejakiego czasu już niepokoił mieszkańców tego wybrzeża.

(Mające wyjść przepisy normalne dla spraw cywilnych i jurydycznych itd.)

Pragska gazeta donosi za rzecz pewną, że jeszcze w ciągu miesiąca maja r. b. wydany ma być przepis normalny dla wszelkich spraw cywilnych i jurydycznych, porządek dla notaryuszów, prawo dyscyplinarne dla sędziów, przepis dotyczący zakresu działalności i urzędzenia prokuratury państwa; dalej ma wyjść instrukcja dla wewnętrznego administrowania spraw (mianowicie sierocińskich i spadkobierczych), ustawa o organizacji najwyższego trybunału i kasacyjnego sadu, taryfa kosztów kryminalnych, wzory do wszystkich aktów ważniejszych nowej procedury karnej itd. Rozpisanie konkursu do posad notaryuszowskich nastąpić może jeszcze przed upływem pierwszej połowy maja r. b.

(Żandarmerya w król. Lombar.-Weneckiem.)

Wenecja, 19. kwietnia. Według urzędowego obwieszczenia przeznaczone są dwa pułki żandarmeryi do utrzymania publicznego porządku w Lombardzko-Weneckiem królestwie, z których jeden pod rozkazami podpułkownika Hoffer rozpocznie wkrótce w prowincjach Weneckich swoją czynność i korpus straży bezpieczeństwa zastąpi.

Drugim rozporządzeniem urzędowym ogłoszono zaprowadzenie korpusu straży municypalnej.

(Kurs wiedeński z 22. kwietnia 1850.)

Obligacje długu państwa. 5⁰/₀ — 93¹/₈; 4¹/₂⁰/₀ — 81⁷/₈; 4⁰/₀ — 72; 2¹/₂⁰/₀ — 49. Akcje bank. 1077. Losy z 1834 r. 172; z 1839 r. 109. Akcje kolei półn. 109³/₈.

Ameryka.

(Śmierć pana C. Calhoun.)

C. Calhoun, którego mowa względem przyjęcia Kalifornii do unii wzniosła wielką sensację, umarł w Washingtonie dnia 31. marca r. b. w 68 roku życia swego.

Hiszpania.

(Mianowanie. — Nieporozumienie między Karlistami.)

Madryt, 13. kwietnia. Dekret królewski z dnia 12. kwietnia mianuje pana Bertrand de Lys, byłego ministra finansów a obecnie nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy królu sardyńskim, prezydentem junty dyrygującej długiem państwa.

— Według doniesień z Londynu panuje wielkie nieporozumienie między Karlistami nie tylko w Londynie, ale wszędzie, co do postępowania, które ma zachowywać hr. Montemolin i cała partja z powodu narodzenia następcy tronu.

Agitatorowie partji są jak zawsze, za działaniem zbrojnym, za ruchem; wielu z nich jeździ z Londynu do Paryża, z Paryża do Niemiec, z Niemiec do Petersburga, a z Petersburga do Paryża szukając pomocy i pieniędzy, na których im dotychczas zupełnie zbywało.

Inni mówią o manifestie, który ma wydać hr. Montemolin przy narodzeniu następcy tronu, protestując, jak to już kilkakrotnie czynił przeciw usurpacji jego praw do korony. Przy tej sposobności wyłoży on zasady, według których zamysła rządzić Hiszpanią wtedy gdy wstąpi na tron.

— Cabrera bawi w Londynie i zdaje się okazywać dość oziębłą w obec tych planów i intryg stronnictwa. (Indep.)

(Wiadomości bieżące z Madrytu.)

Madryt, 11. kwietnia. Rząd zamysła pomnożyć flotę o 6 fregat parowych; 4 z nich każda o sile 350 koni mają być budowane w Hiszpanii, a 2 każda o sile 500 koni w Anglii. — Odkryte niedawno w prowincjach Granada i Guadajara kopalnie ołowiu, obfitują także w srebro; uzyskują z nich miesięcznie 2000 funtów srebra, które zaraz na madrycką monetę wybijają. — Dziennik Herald z dnia wczorajszego ogłasza, że rząd zaczął duchowieństwu w stolicy i na prowincjach wypłacać pensję kwartalną. — Według dziennika „Espana“ zajmuje się ministerjum kwestyą nowego konkordatu z stolicą apostolską.

Francya.

(Wybory. — Zgromadzenie narodowe.)

Paryż, 19. kwietnia. Dzienniki francuskie zajęte są wyłącznie wyborem 28. kwietnia i nieszczęściem, które się wydarzyło w Angers. Wybór pana Leclerc nabywa coraz większej pewności. — Republikanie umiarkowani, którzy dnia 10. marca wotowali za listą czerwoną, a których organem jest dziennik „Siecle“, nie popierają kandydatury pana Eugene Sue. „Siecle“ oświadcza, iż niemogąc przyjąć ani jednego ani drugiego z obecnych kandydatów, wstrzyma się ze swoim zdaniem. Tę samą decyzję powzięto w stowarzyszeniu członków najznakomitszych umiarkowanej lewej strony. Trudno więc, aby nazwisko pana Sue wyszło z urny wyborczej, będąc pozbawionem takiego wsparcia, gdyż tym sposobem prawie tylko czystości socjaliści będą popierać jego kandydaturę. Ta niemal pewność zwycięstwa kandydata porządku, wzbudziła wielkie uczucie zaufania między ludnością przemysłową i handlową.

Zgromadzenie narodowe zajmowało się dziś dalszą dyskusją nad projektem ustawy względem deportacji. Dep. Favreau obstawał przy swojej poprawce artykułu 1go żądając, aby deportowani na jedną z wysp Markizów byli zamknięci w fortecy. Po wątpliwej próbie odrzucono tę poprawkę słabą większością, mimo to cały artykuł bez poprawki przyjęto większością 436 głosów przeciw 232. Następnie przeznaczyło zgromadzenie, mimo wymownej rozprawy pana Lamartine, wyspę Noukahiva na miejsce deportacji.

Jutro rozwiązana będzie kwestja, czyli ustawa ta ma być zastosowana do skazanych, będących obecnie w więzieniach państwa; zdaje się jednak prawie z pewnością, że to zastosowanie będzie uchwalone.

Mówią tu wiele o projekcie ustawy, który wkrótce ma być przedłożony zgromadzeniu, dla ściśnienia prawa powszechnego głosowania. Słychać nawet, że ten projekt już jest wypracowany.

(Indep.)

(Rozprawy w zgromadzeniu narodowym. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 20. kwietnia. Zgromadzenie narodowe zajmuje się na dzisiejszem posiedzeniu jeszcze późno wieczór rozwiązaniem kwestji, czyli nowa ustawa o deportacji ma być zastosowana do skazanych na tę karę zostających już w więzieniach państwa. Dyskusja była długa i bardzo ożywiona a lubo ostateczne jej rozwiązanie jeszcze niewiadome, to przynajmniej pewna, że tą razą nieprzyszło do burzliwych scen, których izba prawodawcza już tak często była widownią. PP. Vesin i Vatinenil zarzucając izbie, iż niema odwagi wystąpienia ze swoim zdaniem, zaproponowali aby odesłała projekt do trybunału kasacji albo do najwyższego trybunału dla rozstrzygnięcia, czyli ta ustawa ma być oddziaływająca lub nie. — Ze wszystkich rozstrzygnięć ta droga najmniej byłaby odpowiednią godności zgromadzenia narodowego. — Minister spraw wewnętrznych oświadczył na to, iż w razie gdyby tę propozycję przyjęto, on sam na własną odpowiedzialność rozstrzygnąłby kwestję wysyłając obecnie skondemnowanych na wyspy Markizów. Przystąpiono więc do debaty fundamentalnej. Odilon-Barrot zbijał energicznie i wymownie projekt rządowy; p. Baroche wstąpił powtórnie na mównicę by go bronić. Przy odejściu poczt przystąpiono do głosowania. Jutro będziemy wiedzieli, które zdanie odniesie zwycięstwo; bądź co bądź, większość będzie zawsze słaba.

W kwestji wyborczej niezaszło nic nowego. P. Leclerc zawsze ma za sobą największą szansę. Słychać z pewnością, że partja umiarkowanych republikanów postanowiła wstrzymać się zupełnie od głosowania między dwoma zaproponowanymi kandydatami.

Mówią tu znowu głośno o porozumieniu i niejako przymierzu między dwiema liniami Burbonów. Są to jednak według naszego zdania tylko pogłoski, których potwierdzenia należy oczekiwać.

Również mówią teraz więcej niż kiedykolwiek, że pan Dufaure znowu wstąpi do gabinetu. Zachowanie się tego męża stanu w ostatnich czasach, nadaje wagi tym domysłom. (Ind.)

Depesza telegraficzna.

Paryż, sobota, 20. kwietnia wieczór, godzina 8. Jenerał Baraguay d'Hilliers otrzymał inne dowództwo. — 3⁰/₀ renty 55,55; 5⁰/₀ 89,30.

Włochy.

(Posiedzenia obydwóch izb sardyńskich.)

Turyn, 16. kwietnia. Na posiedzeniu izby senatorów dnia 13. b. m. zaczęto dyskusję nad reformą taryf pocztowych i przyjęto pierwsze dwa artykuły tej ustawy.

Na posiedzeniu drugiej izby tego samego dnia skończono debatę tyczącą się zniesienia cel dyferencyjnych. Zamiast paragrafu tyczącego się handlu wybrzeżnego przyjęto do tej ustawy artykuł, mocą którego terazniejsze postanowienia względem żeglengi na wybrzeżach piemonteńskich mają zostać bez odmiany. Ustawę przyjęto potem większością 110 głosów przeciw 14. W końcu dyskutowano jeszcze nad kilkoma prawnymi postanowieniami względem uprawy ryżu.

Na wczorajszym posiedzeniu drugiej izby dyskutowano nad ustawą tyczącą się kolegium zdrowia w Cagliari i przyjęto ją większością 132 głosów przeciw 6 według projektu ministra wojny z modyfikacjami wniesionymi przez senat. Następnie rozpoczął minis. finans. dyskusję nad kilkoma projektami ustaw dla zaprowadzenia odpowiedniego stosunku między dochodami a wydatkami państwa. Przy tej sposobności zażądał dep. Valerio, aby komisję zajmującą się rozpoznaniem budżetu o 7 nowych członków pomnożono, którą propozycję izba przyjęła. Nakoniec wniósł minister spraw wewnętrznych znowu nagłący projekt tyczący się uprawy ryżu.

Na dzisiejszym posiedzeniu drugiej izby był także obecnym były minister republiki francuskiej p. Falloux, który, jak „Risorgimento“ donosi przedstawiony został królowi sardyńskiemu w prywatnej audyencji przez pierwszego sekretarza francuskiej legacji w niebytności francuskiego ambasadora.

Pod Alessandryą i Asti mają się koncentrować wojska piemonteńskie.

Minister handlu Santa Rosa zaproponował królowi sardyńskiemu utworzenie komitetu, mającego się zająć rozpoznaniem przedmiotów, które mają być wysłane do Londynu na wielką wystawę przemysłową. Prezydentem tego komitetu ma być minister handlu. Między zaproponowanymi członkami jest angielski ambasador p. Abercromby. Król zezwolił na tę propozycję.

— 17. kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu senatorów skończono dyskusję nad reformami taryf pocztowych. W końcu debaty wniósł referent komisji dep. Pollone w własnym imieniu artykuł dodatkowy upoważniający rząd do prowizorycznego zawarcia umów pocztowych z innemi rządami, także i w czasie kiedy parlament nie jest zebrały. Dyskusję nad tym wnioskiem odłożono na przyszłe posiedzenie.

Na posiedzeniu drugiej izby interpelował dep. Buffa powtórnie ministra spraw wewnętrznych, z powodu zakazu odbywania publicznych posiedzeń rad muncypalnych. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż w tym względzie bierze na siebie odpowiedzialność. Po dłuższej debacie zaproponował sam interpelujący przejście do motywowanego porządku dziennego, mocą którego wezwano ministra, aby o tem osobną przedłożył ustawę. Izba i minister przystali na tę propozycję. Następnie przyjęło zgromadzenie bez dyskusji projekt ustawy wniesiony przez ministra spraw wewnętrznych, aby woźni sądowi równe mieli prawa obywatelskie z innymi obywatelami państwa. (W.Z.)

(Przybycie hrabi Thurn.)

Liworna, 15 kwietnia. Hrabia Thurn, komendant ósmego c. k. austriackiego korpusu armii przybył tu dziś z Florencyi.

(Statuto.)

(Wiadomości bieżące z Rzymu.)

Rzym, 12. kwietnia. Prowizoryczna komisja muncypalna postanowiła w dzień po przybyciu Ojca św. rozdać 5000 skudów między ubogich i kazać wypłacić robotnikom przy budowach publicznych i przy okopach podwójną dzienną płacę. Kilku obywateli i kilka zakładów okazało swoją radość z powodu szczęśliwego powrotu papieża rozdawaniem hojnej jałmużny.

W Faenza umarł znany zaszczytnie jako lingwista i filolog, literat Strochi w 88. roku życia.

15. kwietnia. We wszystkich kościołach rzymskich odbyło się wczoraj z rozporządzenia kardynała Patrizzi, jeneralnego wikaryusza Jego Świątobliwości uroczyste nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwy powrót Ojca św. Dnia 12., 13. i 14. było miasto świetnie uświetniane.

Rzymska akademia di S. Luca obchodziła dzień powrotu papieża uroczysto w swoim kościele i wsparła hojnie wiele ubogich artystów.

— Pułk konnych strzelców francuskich odszedł z Rzymu do Civitavechia, z kąd odpłynie do Francyi.

— Rząd republiki Chili, gdzie Ojciec św. jeszcze młodym księdzem będąc jako sekretarz legacji dłuższy czas bawił, przysłał mu wyrażając cześć swoją bochenek złoty w wartości 30,000 skudów. Podarunek ten jest już w Civitavechia i przywieziony będzie do Rzymu przy przyszłym transporcie pieniędzy od Rothschilda. Pan Irrazaval ambasador republiki Chili doręczy ten podarunek Ojcu św. — Hrabia Montolon, właściciel wielkiej rzymskiej posiadłości, z którą połączony jest tytuł księcia, ofiarował Ojcu św. w podarunku złote, drogiemi kamieniami wysadzone biurko w wartości 500 skudów. (W.Z.)

Niemce.

(Sprawy Erfurckiego parlamentu.)

Izba ludu w Erfurcie ukończyła rewizję konstytucyi. Szlązka gazeta pisze: Donoszą nam, że po ukończonej rewizyi nastąpić ma odroczenie obu parlamentów, chcąc przezto uzyskać potrzebny czas dla spowodowania rządów związkowych do stanowczego już oświadczenia się w tej mierze.

— Izba ludu odbyła dnia 19. posiedzenie, na którym wybrano na nowo prezydenta i dwóch wice-prezydentów. W izbie państwa toczyły się dalsze obrady nad konstytucją, a mianowicie aż do §. 154. Co do treści przyjęto takie same jak i w izbie ludu uchwały. (Ll.)

(Kurs giełdy frankfurckiej z 20. kwietnia.)

Met. Austr. 5⁰/₀ — 79¹/₈; 4¹/₂ pct. — Akcje bank. 1108 L. Sard. 33. Hyszp. 3⁰/₀ — 29¹/₂. Polskie 300 — 122; 500 — 80¹/₈.

Prusy.

(Wiadomości z Berlina.)

Berlin, 20. kwietnia. Dziennik „Neue preuss. Zeitung“ donosi: W ministerium państwa odbywa się dziś rada ministeryjna względem kwestyi niemieckiej. Naradzają się mianowicie nad blizkiem zamknięciem Erfurckiego parlamentu.

Coraz bardziej zanosi się na to, pisze Schlesische Zeitung, że namiestnictwo w odporny sposób przeciw Prusom wystąpi. W nocie do pruskiego rządu miało namiestnictwo wyraźnie oświadczyć, aby Prusy zaniechały wszelkich negocjacji o pokój z Danią, gdyż księstwa weszły wprost w układy z Danią.

— Jak słyhać jenerał Willisen rzekł się dobrowolnie swojej pensyi, nim mu jeszcze odebraniem jej zagrożono.

— 22. kwietnia. Wczoraj wieczór odbyła się w zamku Bellevue, przy obecności króla, rada ministeryjna, w której miał udział także jenerał Radowitz przybywszy w tym celu tu z Erfurtu. Dowiadujemy się, że rząd państwa postanowił wstrzymać się z przerwaniem posiedzeń parlamentu erfurckiego, a natomiast postarać się o rychłe załatwienie reszty prac jemu przedłożonych. — Słyhać, że obecne nieporozumienia pomiędzy rządem państwa i częścią episkopatu zapewne przez przystąpienie do uchwał zapadłych na konferencji czterech biskupów w Kolonii, wkrótce już w pożądanym sposób załatwione zostaną. (D. R.)

(Pismo jednego z biskupów pruskich do ministra Ladenberg.)

Z Westfalii, 11. kwietnia. Niemiecki dziennik „Volkshalle“ z dnia dzisiejszego zawiera następujące pismo jednego pruskiego biskupa (jak się zdaje księcia biskupa Diepenprock z Wrocławia), przesłane do ministra Ladenberg:

Dowiaduję się ze strony, iż W. W. Ex. polecił władzom królewskim zważać na to ściśle, aby ci duchowni którzy dla swych bezpośrednich styczności z państwem a mianowicie z tytułu swego urzędowania mają zaprzysiądż nową konstytucję, złożyli przysięgę bez żadnej restrykcji i bez dodatku: „salvis ecclesiae juribus“, inaczey bowiem odsądzeni będą od dalszego urzędowania i posad. — Nie myślę tać się z tem, iż tyczącemu się duchowieństwu mojej dycezyi sam przepisałem zatrzymanie dodatkowego wyrazu: „salvis ecclesiae juribus“, a to z tego powodu, iż uważałem to za rzecz powinna tak w obec kościoła jak też i państwa, za obowiązek ku sobie i tyczącemu się duchowieństwu, wznieść głos przestrogi, aby duchowieństwo to nie podejmowało się bezwarunkowo nowych zobowiązań, prowadzących je do jawnej sprzeczności z tą świętą powinnością, którą przyjęło w obec kościoła odebrawszy kapłańskie poświęcenie. Wasza Ex. raczysz to bowiem sam przyznać, iż nie mogę i nie powinienem zostać obojętny na tę okoliczność, kiedy duchowieństwo moje narażone jest na niebezpieczeństwo złamania swojej przysięgi złożonej kościołowi lub państwu. Której stronie mogłoby się wprzód przemiesznić, to nie stanowi różnicy: wiarogłomny ksiądz w obec państwa łamie już tem samem i przysięgę wykonaną kościołowi, który go obowiązuje do świętego jej wykonania. Ksiądz zaś przemierzający się swemu kościołowi, nie daje już żadnej poręki moralnej i państwu, gdyż znieważa wewnętrzny swój kościół, kruszy ołtarze na które przysięgał, i kazi swoje sumienie. Doświadczenie lat ostatnich wyjaśniło — jak sądzę, prawdę tę z obu dotkniętych tu stron. Przejęła mnie przeto głęboka boleść i słuszną obawa, gdy Wasza Ex. uczyniłeś w moc wspomnionego rozporządzenia swego kwestję tyczącą się przysięgi — będącą właściwie pojedynczą rzeczą sumienia i uczciwości; — przedmiotem nowych zakładów, mogącym doprowadzić do zgubnych rezultatów — jak to historia francuska z początku bieżącego wieku dostatecznie już wykazała. — Nie śmiem i nie mogę cofnąć już mego rozporządzenia, przeciwnie byłbym zmuszony przeciw duchownym działającym sprzecnie z tym przepisem wymierzyć kary kanoniczne. Cóż więc zyskać może państwo, jeżeli obstawać będzie przy odrzuceniu pojedynczej tej restrykcji? Oto wyklęte przez kościół narzędzia, do których lud katolicki straci wkrótce wszelkie zaufanie. I cóż znów mogłoby stracić na tem, gdyby przystało na tę restrykcję zaspokajającą sumienie duchowieństwa? Prawdziwie, że w tej mierze nie mogę wynaleźć żadnego powodu — chyba bym przypuścił, iż zamierzono już istotnie na zasadzie konstytucyi (a uatenczas w jawnej sprzeczności z jej zasadami kardynałnemi) uszczuplać przyznane i potąd przysługujące kościołowi prawa — czego mianowicie można obawiać się w kwestyi szkół dla ludu. W podobnym razie (co nie daj Boże!) musiałbym strzedz własnego i mego duchowieństwa sumienia, któremu to duchowieństwu nie mogę dozwolić, izby bezwarunkowo złożeniem przy-

się na konstytucję, w imieniu której dałoby się czynić nieprzyjemne dla zawarowanych praw kościoła wnioski, weszło w spisek przeciw swemu kościołowi. — Spowodowany przeto najszczerzem uczuciem i niezmienną wiernością jako też troskliwością dla państwa i jego dobra, wstawiam się do Waszej Ex. z usilną prośbą, aby wspomniane rozporządzenie nie doprowadziło do skutku, a raczej dozwolono tyczącemu się duchowieństwu działać tak jak na uczeniych ludzi przystoi, t. j. iżby nie potrzebowało zobowiązywać się przysięgą do takiej rzeczy, która sprzeciwia się jego obowiązkom wprzód już zaciągniętym: zaczętem niechaj mu będzie dozwolono składać przysięgę na konstytucję z tym dla państwa nieszkodliwym a sumienie jego zaspokajającym dodatkiem: „salvis ecclesiae juribus.“ (W.Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 22. kwietnia.)

Dobrowolna pożyczka 105³/₄. Oblig. długu państ. 86¹/₄. Akcje bank. 93¹/₄. Pol. listy zast. 95¹/₄. Pols. 500 — 80; 300 — 122 L. Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 12³/₈. Austr. bankn. —.

Dania.

(Przybycie królewicza Szwedzkiego. — Zgromadzenie krajowe.)

Kopenhaga, 16. kwietnia. Wczoraj popołudniu przybył tu królewicz Szwedzki i był wieczór w teatrze. W czasie uwertury wszedł król do loży, i jak przy wnijsiu tak przy odejściu powitany był radośnym okrzykiem. — Zgromadzenie krajowe rozpoczęło obrady nad ustawą o druku. Ustawę o kontrybucyi wojennej odłożono na trzecie odczytanie. Minister finansów może pod dozorem wydziału z sześciu członków, wydać tylko 2 miliony bankowych talarów w asygnatach kasowych, a tylko w razie niedostatku drugie dwa miliony.

Szwecya.

(Nieuwzględnienie prośby mieszkańców Chrystyanii.)

Sztokholm, 10. kwietnia. Jego królewska Mość odrzucił prośbę, którą z Chrystyanii przedłożono rządowi o pozwolenie uorganizowania tamże gwardyi narodowej i o potwierdzenie przyjętych przez nią statutów. Mówią, że nowa ta gwardya miała być w związku z socjalistycznymi dążnościami w Norwegii, które tamże postać towarzystw robotników przybrały.

Królestwo Polskie.

(Postanowienia Rady administracyjnej Królestwa Polskiego.)

Warszawa, 18go kwietnia. Rada administracyjna Królestwa, w uzupełnieniu postanowienia swego z dnia 12. (24) marca 1848 roku, którem dla starozakonnych rodem z Królestwa, uwolnionych ze służby wojskowej z powodu wysłużenia lat piętnastu, dla słabości zdrowia, lub kalectwa, zapewnione zostały swobody prawami dla innych współwyznawców wzbronione, na przedstawienie komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, postanowiła i stanowi: — Art. 1) Wszystkie powyższem postanowieniem wyszczególnione wsparcia i swobody, dotyczące tylko samych starozakonnych z Królestwa Polskiego pochodzących, odnoszą się zarówno i do starozakonnych rodem z Cesarstwa, którzy będąc uwolnionymi z służby wojskowej, bądź to z powodu lat wysłużonych, bądź dla słabości zdrowia, lub kalectwa, pragnęliby nadal zamieszkiwać w Królestwie Polskiem. — Art. 2) Aż do czasu nowo urządzić się mających stosunków cłowych między Cesarstwem i Królestwem, dymisyonowani ze służby wojskowej, skutkiem wysługi lat, słabości zdrowia lub kalectwa, starozakonni rodem z Cesarstwa, przybywający na czasowe lub stałe zamieszkanie do Królestwa, wolni być mają od opłaty glejtową zwanej. — Art. 3) Starozakonni, którzy udowodnią, iż w chwili powołania ich do służby wojskowej, prawnie w obrębie 3-milowym nadgranicznym zamieszkiwali, po otrzymaniu dymisyi z wojska, na nowo do dalszego w tymże obrębie zamieszkania przypuszczeni być mogą. Do innych jednakże dymisyonowanych starozakonnych, wnieścich go za obrębem trzech-milowym zrodzonych, dobrodziejstwo to nie rozciąga się. — Art. 4) Nadto, starozakonni rodem z Cesarstwa i Królestwa, wraz z ich żonami, dziećmi i służącymi, uwolnieni zostają od podatku koszerne, od innych ich współwyznawców na rzecz skarbu Królestwa pobieranego. — Art. 5) Nakoniec uwolnieni również zostają dymisyonowani starozakonni rodem z Cesarstwa i Królestwa, od opłaty biletowego w mieście Warszawie, na rzecz kasy miejskiej pobieranego, a to z zasad postanowienia rady administracyjnej z dnia 29. maja 1827 roku, swobodę tę dla wysłużonych lub uwolnionych ze służby dla słabości lub kalectwa wojskowych starozakonnych zapewniającego. — Art. 6) Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw ma być zamieszczonem, komisjom rządowym, w czeni do której należy, poleca się.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu rady administracyjnej, dnia 28. ma marca (9 kwietnia) 1850 roku.

Prezjdający w radzie administracyjnej, generał-adjutant, generał-artyleryi, (podpisano) Książę Gorczakow.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Lwowskim.)

Lwów, 21. kwiet. Według doniesień handl. z Gródka, Jaryczowa i Szczerca sprzedawano tamże na targach w pierwszej poło-

wie b. m. w przecięciu korzec pszenicy po 14r. — 14r. 15k. — 14r. 30k.; żyta 10r. 30k. — 9r. — 10r. 8k.; jęczmienia 9r. — 8r. — 8r. 30k.; owsa 5r. 30k. — 5r. 15k. — 5r. 22k.; hreczki 9r. — 7r. 15k. — 7r.; kartofli 4r. — 1r. 55k. — 3r. 45k.; cetnar siana 2r. — 0 — 3r. 30k. Sag drzewa twardego kosztował 20r. — 15r. — 17r. 30k., miękkiego 15r. — 12r. 30k. — 14r. Za funt mięsa wołowego płacono 9³/₈k. — 10k. — 10k. i za garniec okowity 3r. 45k. — 2r. 25k. — 4r. w. w.

(Targ na zboże.)

Gdańsk, 15. kwietnia. Zeszłego poniedziałku otworzono po raz drugi bursę jarmarcznią; wszystkie na pokup wystawione zboże znalazło kupców. Pszenicy było w ogóle 386 łasztów, a za najlepsze gatunki płacono wyższe ceny, jako to: 130 — 131 funt. 420 fl. 130 funt. 390 do 380, płowej 127 do 128 funt. 370 do 360; za pośledniejsze 126 — 127 funt. 355, 340, 325 fl. Żyta sprzedano 125 łasztów, lecz tylko w pierwszych dniach tygodnia zapłacono za 9 łasztów 125 funt. 180 fl., później spadły ceny, za 123 — 124 funtów, aż do 165 fl., a 122 — 123 funt. 161¹/₂ fl. Ceny innego zboża trzymały się dość nisko. Jęczmienia sprzedano 47 łasztów; z tych 18 łasztów 109 funt. po 122 fl., a 7¹/₂ łasztów 106 funt. po 120. Po jakich cenach sprzedano resztę 21¹/₂ łasztów, potąd jeszcze niewiadomo. Przedano też oprócz tego 49 łasztów grochu, a mianowicie 3 łaszy po 180 fl., 9¹/₃ łasztów po 160 fl., 3 łaszt. po 172 fl., resztę zaś po cenach niewiadomych.

(P. H. Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 27. kwietnia.

W monecie konwencyjnój.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	28	5	31
Dukat cesarski	5	31	5	34
Półimparyal zł. rosyjski	9	29	9	33
Rubel śr. rosyjski	1	48	1	49
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	52	100	3
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	100	—	100	10

(Kurs wekslowy wiedeński z 22. kwietnia.)

Amsterdam 163¹/₂ l. 2. m. Augsburg 117¹/₂ p. uso. Frankfurt. 117 p. 3. m. Genua 137³/₄ l. 2. m. Hamburg 172³/₄ l. 2. m. Liworno 116³/₄ p. 2. m. Londyn 11.51 p. 3. m. Medyolan 106 p. 2. m. Paryż 139¹/₄ l. 2. m. Agio duk. ces. 23¹/₄. Napoleondor 9.30. Szufryn. 16.15. Agio srebra 16³/₈.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. kwietnia. Hr. Stadnicki Seweryn, z Rzeszowa. — Hr. Dunin Jan, z Głęboki. — Hr. Mieroszewski Stanisław, z Krakowa. — Hr. Komorowski, z Końsowa. — PP. Niezabitowski Stanisław, z Tarnowa. — Radziejowski Edward, z Dittkowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. kwietnia. Hr. Jan i Alfred Dzieduszycey, do Siechowa. — Hr. Bielski Stanisław do Rychlicy. — Hr. Olizar Gustaw, do Krakowa. — Hrabina Komorowska Józefa, do Podhajec. — Hrabina Bielska Julia, do Rychlic. — Br. Brunicki, c. k. Komisarz cyrkularny, do Zaleszczyk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. kwietnia:

Pora	Barometr wmierniewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 10 6	5°	10,°	póln.-zachodni	pochm. deszcz
2 god. zr.	27 11 1	9°	4,5°	" "	" deszcz ☉
10 g. w.	27 11 0	6,7		ciacho	" "

TEATR.

Dziś: opera niem. „Ernani.“

Jutro: komedia niem. „Mönch und Soldat.“

W poniedziałek komedia polska: „Staroświeccyzna i Postęp czasu.“

Dla miłośników flory otwartą została w tych dniach skromna ale ozdobna **wystawa kwiatów** w ogrodzie p. Mayera na Żółkiewskim Nr. 232 naprzeciw kościoła Ś. Marcina. Właściciel starał się złożyć na czas kwiecia, różne osobliwości ogrodnicze: Rododendry, Kamelie, Chorisemy, Sparcy, Epakrzyzy i Agacy, i dozwolił wolnego wstępu wszystkim amatorom.

Rzecz o podatku dochodowym, w popularnym układzie jest osobnym zeszytem do nabycia w księgarni Fr. Pillera i t.p w cenie 10kr. m. k.